

# JĘZYKOWE

**C**oraz częściej mamy słoneczne dni, ale ja już nie mogę doczekać się lata. Na szczęście pojawiła się świetna okazja, żeby już teraz odwiedzić kraj pełen słońca – jedna z naszych partnerskich szkół z Republiki Południowej Afryki zaprosiła mnie na dziesięciodniowy pobyt. W trakcie osiemnastu lat prowadzenia szkoły językowej odwiedziłam wiele krajów oraz szkół językowych, jednak ten wyjazd zapowiadał się zupełnie wyjątkowo. Niektórzy znajomi odradzali mi tę podróż, ale ja lubię wyzwania. Decyzja została podjęta – lecę do Południowej Afryki, do rezerwatu przyrody i szkoły językowej w Shamwari. I tak zaczęły się moje przygotowania do wyjazdu.

Z doświadczenia wiem jak ważna jest dbałość o każdy detal przy organizowaniu podróży. W związku z tym, pierwszą rzeczą było sprawdzenie połączeń lotniczych. Ten kłopot szybko się rozwiązał - skorzystałam z zaprzyjaźnionego biura podróży i pomocy pani Małgorzaty Kłosok. Niedługo po naszej rozmowie Pani Małgosia przedstawiła mi plan lotów i dokonała rezerwacji. A więc przeloty załatwione.

Ale co będzie jak przylecę na miejsce? To jest pytanie, które bardzo często słyszę od swoich Klientów. Cały plan wyjazdu, łącznie ze szczegółowym opisem każdego dnia, dostałam na maila – nic tylko wydrukować. Były tam też numery kontaktowe w razie gdybym miała jakieś pytania lub problemy na miejscu. Sama wiem jak ważne jest dostarczenie pełnego pakietu informacji – właśnie tak działa moja firma.

Kiedy wszystkie sprawy organizacyjne miałam już za sobą pozostało tylko czekać na moment wylotu.

Długo nie zapomnę chwili, kiedy pierwszy raz znalazłam się w RPA. Piękno tego kraju jest nie do opisanego. Zobaczyłam niezwykle krajobrazy, które były od siebie bardzo różne, a jednak wszystkie są na terenie jednego kraju. Były rozległe plaże z białym piaskiem, na których turyści oraz miejscowi spędzali wolny czas. W ich sąsiedztwie, na bardziej skalistych brzegach, można było zobaczyć foki, które beztrudnie się wylegiwały. Na innych plażach spotkać można było pingwiny, które wciąż się przekomarzały. Zaledwie parę godzin drogi od plaż zaczyna się sawan-

na. Tutaj czekały na mnie zupełnie inne wrażenia. Nasi partnerzy z Shamwari oraz członkowie fundacji Born Free zorganizowali dla nas safari. Tak więc wsiadłam do jepra i ruszyliśmy podziwiać zwierzęta w ich naturalnym środowisku. Bogactwo przyrody było niezwykle. Widziałam leniwe, ale wciąż groźnie wyglądające lwy. Słonie, które opiekowały się najmłodszym członkiem stada. Minęliśmy też samotnego bawoła, który zdawał się na coś czekać. Obserwowanie tych wszystkich zwierząt oraz niezwykłych krajobrazów to wspaniałe przeżycie.

Jednym z punktów programu, który również zrobił na mnie kolosalne wrażenie, była wizyta w lokalnej szkole. Dla dzieci, które się tam uczą to czasem ostatnie miejsce, gdzie mogą zjeść posiłek. Była to dla mnie wielka lekcja pokory i postanowiłam, że będę pomagać tamtejszym organizacjom zajmującym się utrzymaniem szkół.

Była też wycieczka na słynny Przylądek Dobrej Nadziei oraz pobyt w Cape Town.

Organizatorzy zadbali nie tylko o zagospodarowanie wolnego czasu. Wiele







uwagi poświęcili również na dokładne zaprezentowanie oferty edukacyjnej szkoły, która moim zdaniem jest na najwyższym poziomie. Ludzie, którzy uczą w Shamwari, są bardzo mocno zaangażowani w to, co robią. W świetny sposób łączą zajęcia w klasie z poznawaniem żywego języka oraz pokazywaniem piękna ich kraju. I tak, w ramach naszej współpracy, postanowiliśmy stworzyć kurs językowy połączony z programem poznawania kultury i przyrody Afryki. Program przeznaczony jest dla młodzieży w wieku od 14 do 18 lat i obejmuje

czternastodniowy pobyt w Shamwari wraz z wieloma atrakcjami oraz dodatkowe trzy dni w Cape Town, gdzie nauka połączona jest ze zwiedzaniem miasta i półwyspu. Oczywiście ta propozycja dotyczy również dorosłych, ale dla nich mamy dodatkowe niespodzianki.

Na koniec muszę przyznać jedno: wielokrotnie słyszałam historie lub czytałam o podróżach do Afryki. A jednak kiedy sama tam byłam, sama zobaczyłam piękno i różnorodność przyrody oraz poznałam wspaniałych ludzi mogę śmiało powiedzieć, że nie była to moja

ostatnia wizyta. Jeśli zastanawiasz się nad miejscem gdzie w te wakacje można przeżyć niezapomnianą przygodę, to właśnie Afryka i Shamwari może być tym miejscem!

Zapraszam serdecznie do Project Travel. Zwiedzaj świat razem z nami!

Bogusława Siewierska-Klyta

[www.project-school.pl](http://www.project-school.pl)

[www.project-travel.pl](http://www.project-travel.pl)

